

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z wniosku I. K. i F. K.
przy uczestnictwie B. P. i C. P.
o zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy F. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 11 marca 2021 r., sygn. akt II Ca [...],

1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania

**2. zasądza od wnioskodawcy F. K. na rzecz uczestników B. P.
i C. P. kwoty po 180,- zł (sto osiemdziesiąt złotych), tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia

prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej wnioskodawcy F. K. od postanowienia Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 marca 2021 r. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący pośrednio wskazał na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., a ponadto bez dookreślenia wprost, która z przesłanek przedsądu wchodzi w rachubę stwierdził, że w przedmiotowej sprawie ujawnił się problem prawny (zagadnienie materialnoprawne) dotyczący „stosowania przepisów art. 1 ust. 1 i 2, oraz art. 12 ust. 7 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.) jako podstawy ustalenia stanu prawnego w ramach sporu rozgraniczeniowego (tj. w ramach stosowania art. 153 k.c.)”.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do najdalej idącej przesłanki nieważności postępowania. Skarżący wskazał, że Sąd II instancji dopuścił się naruszenia przepisów art. 156² k.p.c. w związku z przepisami: art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie uprzedzenia stron o możliwości wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego w oparciu o inną podstawę prawną rozstrzygnięcia, co w konsekwencji skutkowało pozbawieniem wnioskodawcy możliwości obrony jego praw. W ocenie skarżącego „sąd drugiej instancji, nie informując o tym stron w toku rozprawy apelacyjnej, przyjął ostatecznie całkowicie odmienną od przyjętej przez sąd pierwszej instancji

podstawę rozstrzygnięcia o stanie prawnym rozgraniczanych nieruchomości. O ile bowiem sąd pierwszej instancji uznał, iż stan prawny decydujący dla rozgraniczenia ukształtowany został w wyniku zasiedzenia przez uczestników przygranicznego pasa gruntu ze skutkiem w postaci nabycia prawa własności w połowie lat 90-tych ubiegłego wieku, to sąd drugiej instancji przyjął, iż do nabycia prawa własności spornego pasa gruntu doszło w wyniku uwłaszczenia poprzedników prawnych uczestników z dniem 4 listopada 1971 r. tj. w oparciu o inne przesłanki i w całkowicie innej dacie niż to przyjął sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji bez uprzedzenia stron uczynił zatem istotą sporu zupełnie inny zestaw przesłanek faktycznych i prawnych niż ten, który decydował o rozstrzygnięciu pierwszoinstancyjnym, a także o postrzegającym przez strony zakresie i kierunku postępowania apelacyjnego”. Podniesiony przez skarżącego zarzut nieważności postępowania nie odniósł skutku. Wskazany przez niego przepis art. 156² k.p.c., statuujący zasadę lojalności procesowej, zakłada istnienie potrzeby wyjaśniania stronom ich proceduralnej sytuacji już w toku postępowania zamiast zaskakiwania ich taką okolicznością w końcowym rozstrzygnięciu. Rzeczona lojalność sądu wobec stron wymaga, aby stroną, która w dobrej wierze wskazała, z jakiej normy prawnej wywodzi swoje roszczenie, uprzedzić, iż rozstrzygnięcie zostanie oparte na innej normie prawnej. W aktualnym orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że niepoinformowanie stron przez sąd o zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia powoda nie skutkuje automatycznie nieważnością postępowania wobec pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5). Przesłanką nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony praw jest wykazanie związku przyczynowego między naruszeniem przepisu prawa a tym pozbawieniem. Tymczasem rozstrzygnięcie o roszczeniu na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda bez uprzedzenia o tym stron przed zamknięciem rozprawy nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw (por.: wyroki SN: z 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, nie publ.; z 27 kwietnia 2016 r., II CSK 556/15, OSNC 2017, nr 3, poz. 34). Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że podnoszona przez skarżącego okoliczność nieważności postępowania nie zachodzi. Nabycie prawa własności działek nr [x]/1 oraz [x]/2 nastąpiło bowiem

w drodze aktów własności ziemi na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.), która weszła w życie w dniu 4 listopada 1971 r. (w tej dacie został ustalony stan posiadania przedmiotu rozgraniczenia). Powyższa ustawa jako podstawa prawna, była bowiem, podnoszona już w toku procedowania przez Sąd Rejonowy w K. i nie uległa zmianie przed Sądem II instancji. W konsekwencji nie odniósł skutku podnoszony przez skarżącego i najdalej idący zarzut nieważności postępowania.

Odnosząc się natomiast do kolejnej powołanej przez skarżącego okoliczności („przesłanki”), której istota sprowadza się do problemu prawnego (zagadnienie materialnoprawne) dotyczącego „stosowania przepisów art. 1 ust. 1 i 2, oraz art. 12 ust. 7 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.) jako podstawy ustalenia stanu prawnego w ramach sporu rozgraniczeniowego (tj. w ramach stosowania art. 153 k.c.)”, należy stwierdzić, że nie została ona dowiedziona niezależnie od tego, czy można było ją zakwalifikować, jako przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 czy też 2 k.p.c. Otóż, jak wynika z ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, skarżący powinien wskazać wprost chociaż jedną z przesłanek przedsądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c., która występuje w sprawie, przy czym nie jest rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się tych przesłanek w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Spełniając formalny wymóg skargi kasacyjnej, określony w art. 398⁴ § 2 k.p.c., skarżący powinien zawrzeć w niej wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i wniosek ten uzasadnić, wskazując na występowanie w sprawie przynajmniej jednej z okoliczności stanowiących przesłanki przedsądu i przedstawić odpowiednie argumenty prawne uzasadniające występowanie ściśle określonej w ustawie przesłanki (por. postanowienie SN z dnia 24 października 2007 r., V CSK 354/07, niepubl.). Tymczasem skarżący zaprezentował dość rozbudowany wywód prawny dotyczący „stosowania przepisów art. 1 ust. 1 i 2, oraz art. 12 ust. 7 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.) jako podstawy ustalenia stanu prawnego w ramach sporu rozgraniczeniowego (tj. w ramach stosowania art. 153 k.c.)”. Należy jednak stwierdzić, że gdyby nawet zakwalifikować ów problem, jako „istotne zagadnienie

prawne”, czego skarżący nie uczynił, to i tak jego skarga nie kwalifikowała się do przyjęcia z uwagi na wymogi stawiane art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Najwyższy, bowiem, przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Nadto przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, poza tym, że musi być istotne, nowe i dotychczas niewyjaśnione, powinno pozostawać w związku ze sporem i mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że sam skarżący w uzasadnieniu powyższego zagadnienia materialnoprawnego przyznał, iż „problematyka ta była pretekstem dla rozlicznych wypowiedzi orzeczniczych Sądu Najwyższego, a w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowała się wyraźna linia, zgodnie z którą deklaratywna treść wydanego na podstawie ustawy uwłaszczeniowej aktu własności ziemi nie sprzeciwia się przyjęciu w ramach prowadzonego później sporu rozgraniczeniowego, iż prowadzący do uwłaszczenia zakres posiadania wg stanu na dzień 4 listopada 1971 r. był inny niż to wynika z treści aktu własności ziemi i odzwierciedlonych w ewidencji gruntów kształtu granic ewidencyjnych działki objętej uwłaszczeniem. O stanie prawnym nieruchomości decydują bowiem nie granice ewidencyjne, ale stan posiadania, jaki istniał w dniu 4 listopada 1971 r. (wejście w życie ustawy uwłaszczeniowej)”. Podsumowując swoje rozważania skarżący założył, że „powyższy stan prawny może wywoływać na gruncie sporu rozgraniczeniowego istotną rozterkę prawną, która nie doczekała się dotąd omówienia w publikowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego”.

Powyższa prognoza nie uzasadniała jednak, mając na względzie ugruntowane wymogi stawiane przedsądowi kasacyjnemu, konsekwencji procesowej, w postaci przyjęcia skargi kasacyjnej wnioskodawcy przez Sąd Najwyższy. W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez F. K. przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została przez skarżącego w sposób właściwy dowiedziona. Sąd Najwyższy nie dopatrzył się również okoliczności, które zaważyłyby o nieważności postępowania, o czym była już mowa wyżej. Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).